Nr: 251.

Niedziela.

D. 20. Październ:

R: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.

Elekcja Zygmunta I. na W. X. Litewskie 1505.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

w Dniu 15 i 16 Października r:b: odbył się publicznie popis roczny Szkoły Leśnej, skutkiem którego stosownie do postanowienia Rady Dozorczej, ci z Uczniów Oddziału II którzy dostatecznie są usposobieni i kurs teoretyczny nauk leśnych ukończyli, przechodzą do kursów praktycznych, po między temi zasłużyli na pochwałę za pilność i wytrwanie *Sikorski Stanisław*, *Dąbrowski Józef*. z Uczniów zaś posuniętych z Oddziału I do II zasłużyli na pochwałę *Wolniewicz Sebestjan*, *Chynowski Jakób*.—Nowy kurs nauk w tej Szkole na rok 1823 rozpocznie się dnia 21 Października r:b: a plan tychże przez pisma publiczne ogłoszony zostanie. —

Artykuł nadesłany.

Czytaiąc iuż kilkakrotnie doniesienia o dobrych uczynkach, mam za obowiązek iako naoczny świadek podać niniejsze krótkie opisanie szanownego i godnego naśladowania czynu. Zazwyczaj Służący póty zostaią przy Panach póki obu stronom wiedzie się pomyślnie, o wcale przeciwnem zdarzeniu donoszę: Pewna Pani lubo posiadaiąca mierny maiątek iednak była miłosierną dla biednych, stałą i uczynną dla Przyiaciół i udzielała co mogła w potrzebach kraiu. Sprzeczne okoliczności, upadek banków, wojna, zniszczyły iej maiąteczek zupełnie, postradała wszystko a iak zwykle bywa w takim razie odstąpili ią wszyscy Przyiaciele, nawet i ci którym dawniej świadczyła; przyłączyła się długa choroba, iedna tylko Służąca przez lat 30 nieoddaliła się od swej biednej Pani, prawie całe życie przy niej trawiąc dzieliła niedostatek, pilnowała w chorobie i u osób litościwych żebrała na liche wyżywienie. Przecież po tak długim przeciągu czasu pewna znakomita Osoba dowiedziała się o nieszczęściu Pani i uczciwości Sługi, za wstawieniem się tego zacnego Urzędnika obie te interesuiące istoty są iuż umieszczone w Instytucie Towarzystwa Dobroczynności.

Tadeusz Pisanka.

Popiersie ś: p: Aloizego *Żółkowskiego* robione powtórnie przez P. *Wincenti* ukończonem zostało. Prenumeratorowie odebrać ie mogą w miejscach gdzie prenumerowali.—

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Dobrze się Grekom powodzi! od kilku dni wszystkie wiadomości donoszą ieśli nie o zwycięztwach to przynajmniej nie o klęskach powstańców. Przez *Zea* doszły list z *Aten* pisany d, 1 Wrześn: donosi pomyślne nowiny z Liwadji. Po ustąpieniu Turków z Morei, Grecy spokojnie pozostali w Atenach. — z Stambułu donoszą iż tam z Morei dla Turków niepomyślne doszły wiadomości, iuż i Turcy mówią że Grecy w Morei do 20,000 Muzułmanów zniszczyli, nic iuż Turcy niemaią prócz *Koryntu* lecz ten tak iest ogołocony z żywności i amunicji iż w krótce Grekom poddać się musi. *Kollokotroni* iest naczelnym Dowódcą armji Greckiej. Chociaż Rząd stara się troskliwie ukrywać powyższe wiadomości w Stambule, iednak nawet Lud iuż ma ie zaniewątpliwe. — Porta zaczyna uczuwać iak trudno iej walczyć w zaciętemi Grekami; niedostatek gotowych pieniędzy coraz bardziej daie się uczuwać, przeto rozkazano oddać do skarbu wszelkie srebra, zamyślaią o nowych podatkach i papierowych pieniądzach, z czego wszystkiego mogą nastąpić niepomyślne skutki. Wojna z Persami tyle iuż kosztuie Turków że musiano ruszyć gotowizny w skarbach od lat wielu leżącej—*Kollokotroni* kilkuset Oficerów Tureckich zabranych w niewolą odesłał do *Hydry*, gdzie maią pozostać póki za nich znaczny okup niebędzie przysłany. 24 zdrajców Greckich oprowadzano po ulicach Hydry, włożono im czapki z złoconego papieru, a potem rozstrzelano. —z Azji doszły dla Turków bardzo zasmucaiące nowiny: Persowie odnieśli wielkie zwycięztwo, Turków albo poległych na placu, albo wziętych w niewolą liczą 50,000; z tego więc wnosić wypada iż Porta nigdy w krytyczniejszem niebyła położeniu iak teraz (wiadomość tę umieściła Gazeta Hamburska pod Artykułem z Stambułu.) —

z *Hiszpanji*.

w Madrycie spokojność panuie. Rząd usilnie pracuie nad urządzeniem Milicji aby odbywała ciągle służbę wojskową; Król kazał sobie podać listę Obywateli dobrej konduity z której będzie mianować Oficerów tejże milicji—Jnne wiadomości z Hiszpanji niedonoszą nic pewnego, są ciągle utarczki między Roialistami a Konstytucjonistami lecz każda strona przypisuie sobie zwycięztwo, prawdę czas wyiaśni.—

z *Włoch*.

w Turynie i w Genui wyszło urządzenie dla Studentów tamecznych Uniwersytetów, złożone z 65 artykułów. Uczniowie niemogą bywać na Bilarach, iadać w Oberżach lub Kawiarniach; wolno iednak im bywać na balach i w Teatrze lecz nieczęsto. Codziennie znajdować się powinni na Mszy S, spowiadać się co miesiąc i:t:p:—Lord *Byron* ma popłynąć do Ameryki północnej— Jezioro pod *Manfredonją* tak opadło iż utraciło związek

z morzem — Kardynał *Spina* lubo iedzie do Werony iednak niema mieć wpływu na Kongresie, iedynie odbywa tę podróż dla powitania Monarchów w imieniu Ojca S. —

z Paryża.

Na prożby Xiężen *Angulem i Berry* Król dwóm spiskowym osądzonym na śmierć złagodził karę, *Fradin* ma być w więzieniu przez lat 20 a *Seneszolt* 15. — Synowie Bertona także chcieli upraszać Króla o łaskę dla Ojca, lecz ten zabronił im tego czynu. — Vice Hrabia *Szatobrjand* wyiechał do Werony, przed wyiazdem miał długie posłuchanie u Króla, i naradę z Ministrem *Willele*; poselstwo iego ma być nader ważne, a dzienniki z wielkiemi pochwałami o nim piszą. — Główna kwatera Jenerała *Antiszamp* Dowódcy Wojsk Francuzkich stoiących nad granicą Hiszpańską, znowu do *Bordo* przeniesioną została. X. *Pradt* pracuie nad nowem dziełem o Kongresie *Werońskim.* — *Karon* sam Komenderował Żółnierzami którzy go rozstrzelali, 6 kul odrazu pozbawiły go życia. Żona iego upraszała Prokuratora aby przed zgonem Męża mogła go ieszcze widzieć, lecz to iej odmówionem zostało. — Xiążęta *Konde* mieli *w Walerjen* groby swej rodziny, wczasie rewolucji wszystkie ciała zmarłych Xżąt zostały wyrzucone, teraz Xże *Konde* znalazł w ukrytem miejscu kości swych przodków, przez iednego z Kapłanow przed rozpustą Ludu zachowane, z uroczystym obrzędem te szczątki znowu do grobu Xiążęcego zwrócone zostały.

z Niemiec.

w Wiedniu przed Xciem *Welingtonem* wystąpił w paradzie cały Garnizon, Xże był ubrany w mundur Feldmarszałkowski Austrjacki i miał wielką w stęgę wojskowego orderu *Marji Teressy*, d, 5 Października wyiechał do *Werony.* — Poseł Ross: przy dworze Austrj: Hrabia *Gołowkin* ma mieszkać w Szwajcarji, a miejsce iego zastąpi P. *Tatyszew.* (G:B:) Lord *Steward* Poseł Angielski w Wiedniu miał prywatne posłuchanie u N. *Cesarza* ALEXANDRA, tenże Lord (pisze Dziennik Frankforcki) po naradzie z Ministrem iednego z wielkich Mocarstw, wysłał natychmiast gońca do Londynu. —— Tegoroczny iesienny Jarmark w Frankforcie lubo z początku był mizerny, polepszył się w końcu, skóry i wełna miały największy odbyt, a towary zbytkowe prawie żadnego pokupu. w Ogólności przedaiący bardziej byli zadowolnieni niż kupuiący. Lipski Jarmark był mierny, Francuzow i Anglikow przedaiących towary przybywało wiele, lecz kupuiących Rossjan i Polaków bardzo mało. z Mołdawji i Wołoszczyzny ledwo 20 znajdowało się osób. Zakupiono wiele wełny do Anglji i zapłacono dosyć dobrze. Towary Kolonjalne miały cenę dawniejszą. Książki tego razu niemiały pokupu a osobliwe dzieła Klassyczne. — Rozgłoszono nieco dawniej że w Targawie znaleziono wielki skarb zostawiony przez Francuzów, lecz ta nowina nagle ucichła.

z Krakowa.

Tegoroczna Jesień do bardzo rzadkich należy i zdaie się chcieć walczyć z Wiosną o pierszeństwo. Ogrodniczki z *Łobzowa, Czarnej i Krowedrzy* dostarczaią sałaty głowiastej tak przedniej iak wiosenna, spinaków i rozmaitych zielenin przewybornych. — Szkoła praktyczna *Chirurgji* tutejszego Uniwersytetu zeczeła się od operacji najbardziej Ludzkość pocieszaiącej. Professor *Lenkowicz* zdjął Katarakt z oka 47letniej Kobiety, która natychmiast wzrok odzyskała. — Wykopano tu w zagonie *Kartofel* ważący funt 1 i łotów 18, inne wszystkie ważyły po funcie. — JW. Hrabia Artur *Potocki* złożył na mogiłę *Kościuszki* 1000 zło: pols:

DONIESIENIA.

w Dniu 21 m: i r:b: o godzinie 9 zrana na targu publicznym Grzybowskie zwanym, efekta iakoto: kanapy, krzesła komody, szafy, stoły, stoliki i inne ruchomości, niemniej konie i kary, publicznie sprzedane będą. Tudzież prowenta Nro: 2956 2957 z placami do składu drzewa z spichrzem; w Kancelarji Reienta W. *Truszczyńskiego* przy ulicy Freta Nr: 274, w tymże dniu o godzinie 4 popołudniu w 2letnią dzierżawę wypuszczone zostaną. T. *Dydyński* Komornik T.C.W.M.

w Domu przy ulicy Krakowskie Przedm: Nr: 410 odbędzie się w d, 22 m: i r: b: i następnych dni sprzedaż rozmaitych Towarów, a mianowicie szkła Czeskiego i Szląskiego.

Fabryka Makaronów Włoskich Antoniego Peretty, przeniesioną została z ulicy Freta Nr: 275 na ulicę długą Nr: 543 w domu Elerta

Przypadaiąca iaka wygrana na Ner 14618, na Dom W. Wojciecha *Bogusławskiego*, tylwypłacona będzie właścicielowi w księdze Kollektora zapisanemu.

Kamienica oznaczona Nr: 403 na Krakowskiem Przed: iest zwolnej ręki do sprzedania, życzący sobie iej nabyć raczy się zgłosić do Rządcy domu sub Nr: 556 w ulicy długiej dla bliższej informacji.

Pokoj ieden wygodny dla Kawalera z opałem. I inne stancje dla familji są do naięcia każdego czasu pod Nr: 2567 przy ulicy Rybaki niedyś zwane Biernadczyzna.

Teatr. Dziś Opera *Flet Czarnoxięzki.*